

Janusz Szwaja

Zmiana skapitalizowanej renty

Palestra 8/10(82), 14-20

1964

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Brak jest w p.o.p.c. odpowiedniego przepisu. Potrzeba jego wynika z zasad rachunku gospodarczego.

Art. 41 stwierdza, że jeżeli ustawa lub oparty na niej statut nie stanowi inaczej, siedzibą osoby prawnej jest miejsce, w którym ma siedzibę jej organ zarządzający.

Brak jest odpowiedniego przepisu p.o.p.c. Natomiast procesowym jego substratem jest art. 26 k.p.c., dotyczącego właściwości sądu w sprawach przeciwko osobom prawnym.

Art. 42 przewiduje możliwość ustanowienia kuratora przez sąd, ale w odróżnieniu od art. 38 p.o.p.c. tylko dla takiej osoby prawnej nie będącej jednostką gospodarki uspołecznionej (zob. art. 31 § 2), która nie może prowadzić swoich spraw z braku powołanych do tego organów.

Obowiązki kuratora są ustalone tak samo jak w art. 38 p.o.p.c. Mianowicie jest on obowiązany postarać się o powołanie organów danej osoby prawnej, a w razie potrzeby — o jej likwidację.

Wobec braku odpowiednich dyspozycji w k.c. w stosunku do osób prawnych, które nie są jednostkami gospodarki uspołecznionej, należy stosować przepisy, na podstawie których zostały one utworzone i oparty na nich statut.

Wreszcie **art. 43** nakazuje odpowiednio stosować do osób prawnych przepisy o ochronie dóbr osobistych osób fizycznych (art. 23 i 24).

Jego odpowiednikiem jest art. 39 p.o.p.c.

Powyższe zestawienie wyczerpuje przegląd porównawczy przepisów odnoszących się do działu prawa, który określamy nazwą *prawa osobowego*.

Wprowadzone przez k.c. w tym dziale prawa zmiany dają się scharakteryzować w sposób następujący:

1. Przepisy dotyczące osób ujęto w k.c. w system jednolity, łącząc w nim przepisy umieszczone w różnych działach p.o.p.c. i z jednej strony uzupełniając je, a z drugiej usuwając przepisy zbędne lub należące do innych dziedzin prawa.
2. Znacznemu rozbudowaniu uległy przepisy o ochronie dóbr osobistych i o osobach prawnych.
3. Zmiany merytoryczne dyspozycji ustawowych zawartych w p.o.p.c. są nieliczne.
4. Wprowadzono szereg zmian terminologicznych dla ujednolicenia terminologii oraz wiele zmian stylistycznych w celu uściślenia dyspozycji ustawowych.

(dalszy ciąg nastąpi)

JANUSZ SZWAJA

Zmiana skapitalizowanej renty

W praktyce adwokackiej, zwłaszcza w wielkich miastach i okręgach przemysłowych, poważne miejsce zajmują sprawy o odszkodowanie za wyrządzenie szkody „na osobie”.¹

¹ Pojęcie „szkody na osobie” omawia S. Garlicki w pracy pt.: *Odpowiedzialność cywilna za nieszczęśliwe wypadki*, Warszawa 1959.

W wypadku kiedy poszkodowany utracił w całości lub w części zdolność do pracy zarobkowej bądź też gdy zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia w przyszłości, może on żądać przyznania renty odpowiadającej wyrządzonej szkodzie na podstawie art. 161 § 2 k.z. Z ważnych powodów sąd może przyznać zamiast renty jednorazowe odszkodowanie zgodnie z art. 164 k.z.

Projekt kodeksu cywilnego z 1962 r. w interesującej nas sprawie nie wprowadza istotnych zmian. Przepis art. 905 § 2 projektu niemal dosłownie powtarza treść art. 161 § 2 k.z. Przepis zaś art. 908 projektu brzmi następująco: „Z ważnych powodów sąd może na żądanie poszkodowanego przyznać mu zamiast całej renty lub części renty jednorazowe odszkodowanie. Dotyczy to w szczególności wypadku, gdy poszkodowany stał się inwalidą, a przyznanie jednorazowego odszkodowania ułatwi mu wykonywanie nowego zawodu”.

Jak wiadomo, w całym szeregu wypadków ujawniają się po pewnym czasie w organizmie poszkodowanego nowe niekorzystne następstwa wypadku, które przedtem, bezpośrednio po wypadku, jak również w toku procesu, nie występowały i nawet nie można było ich nastąpienia przewidzieć. Pociągają one za sobą często kilkukrotne zwiększenie się stopnia niezdolności poszkodowanego do pracy czy nawet całkowitą utratę zdolności do pracy zarobkowej.

Czasami znów — odwrotnie — stan zdrowia poszkodowanego doznaje istotnej poprawy, powodując w rezultacie zmniejszenie rozmiarów szkody.

Należy dodać, że te sytuacje mogą być następstwem nie tylko pogorszenia czy polepszenia stanu zdrowia poszkodowanego, ale również mogą one wynikać wskutek zmiany jakiegokolwiek okoliczności, istotnej dla ustalenia wysokości renty.²

Przewidując takie ewentualności, ustawodawca wprowadził przepis art. 163 § 2 k.z. Stosownie więc do zmiany okoliczności poszkodowany może żądać na podstawie tego przepisu podwyższenia renty. W innych zaś wypadkach dłużnik może żądać zmniejszenia renty bądź też całkowitego jej uchylenia.

Jak jednak przedstawia się sytuacja, gdy poszkodowanemu przyznane zostało jednorazowe odszkodowanie? Czy w razie zmiany okoliczności może on żądać podwyższenia jednorazowego odszkodowania? Albo czy dłużnik — w razie odzyskania przez poszkodowanego zdolności do pracy zarobkowej — mógłby żądać ustalenia mniejszego jednorazowego odszkodowania i zwrotu różnicy między obecnie ustalonym a poprzednio zapłaconym jednorazowym odszkodowaniem? W odpowiedzi na to należy stwierdzić, że ani kodeks zobowiązań, ani projekt kodeksu cywilnego z 1962 r. nie zawierają żadnego przepisu poświęconego problemowi zmiany jednorazowego odszkodowania.

We Francji sąd — w wyroku, — którym przyznał odszkodowanie na mocy art. 1382 K.N., może zastrzec możliwość zmiany tego wyroku wtedy, gdy ustalony przez niego rozmiar szkody ulegnie w przyszłości zmianie; wówczas każda ze stron może wystąpić z żądaniem zmiany ustalonego odszkodowania. Należy dodać, że choćby sąd takiego zastrzeżenia nie uczynił, poszkodowany zawsze może żądać zwiększenia renty, jeśli tylko w tej formie odszkodowanie zostało przyznane. Jeśli natomiast odszkodowanie zostało przyznane w formie renty skapitalizowanej, to istnieją wątpliwości, czy poszkodowany może — w razie wystąpienia nowych szkód w następstwie wypadku bądź nasilenia istniejących uprzednio dolegliwości — domagać się odszkodowania uzupełniającego. Przeważa jednak pogląd, że poszkodowanemu prawo takie przysługuje.³

² Co do przesłanek zmiany renty — zob. S. Garlicki, op. cit., s. 217 i n.; por. też uchwałę 7 sędziów S. N. z 26.VI.1960 r. 1 Co 10/60 (OSN 1961 I 4 i OSP/KA 1961 IV 112).

³ Tak w szczególności M. Planiol, G. Ripert, J. Boulanger: *Traité élémentaire*

Prawo szwajcarskie zawiera przepis (art. 46 zd. drugie szw. pr. obl.), który zezwala sądowi zastrzec w wyroku — jeżeli w chwili orzekania nie jest rzeczą możliwą dokładne określenie szkody — że w ciągu określonego czasu (najwyżej dwu lat) wyrok może ulec rewizji. Zmiana wyroku może nastąpić zarówno na korzyść poszkodowanego, jak i na korzyść dłużnika. Gdyby okres dwuletni nie był wystarczający do dokładnego zorientowania się w rozmiarze szkód, poszkodowany powinien zaczekać z wystąpieniem na drogę procesu do chwili, kiedy będzie dokładnie znany rozmiar szkody. Przedtem może on ewentualnie wystąpić z żądaniem ustalenia odpowiedzialności pozwanego za szkodę.⁴

W literaturze polskiej omawiany problem jest sporny.

L. Domański zajmuje stanowisko, że kapitalizacja renty połączona jest z ryzykiem dla obu stron, wobec czego żadna z nich nie może żądać potem zwiększenia lub zmniejszenia przyznanej sumy pod pozorem zmiany okoliczności.⁵ J. Korzonek i J. Rosenblüth wyrażają pogląd, że w wypadku przyznania jednorazowego odszkodowania art. 163 § 2 k.z. nie może mieć zastosowania.⁶ Jednorazowe bowiem odszkodowanie stanowi rodzaj odprawy i z tego względu — mimo zmiany okoliczności — nie można po jego przyznaniu na zasadzie art. 163 § 2 k.z. domagać się renty.⁷

Ostatnio Sąd Najwyższy wypowiedział pogląd, że jednorazowe odszkodowanie ma m. in. również tę ujemną stronę, że pozbawia poszkodowanego możliwości dochodzenia dalszych roszczeń w razie ujawnienia się w przyszłości nie znanej jeszcze w chwili orzekania szkody.⁸

Odmienne stanowisko zajmuje J. Namitkiewicz, który uważa, że skoro skapitalizowana renta zastępuje bieżącą wypłatę, to stosuje się do niej art. 163 § 2 k.z.⁹ Pogląd ten wydaje się trafniejszy.

Zmiana jednorazowego odszkodowania polegać będzie w praktyce przede wszystkim na przyznaniu poszkodowanemu dodatkowego odszkodowania ze względu na to, że ujawniły się dalsze następstwa wyrządzonej szkody, polegające zazwyczaj na pogorszeniu się stanu zdrowia poszkodowanego.

Można by wysunąć szereg argumentów przemawiających za tym, że zmiana jednorazowego odszkodowania jest dopuszczalna.

Tak więc jednorazowe odszkodowanie, przyznawane zamiast renty, obliczane jest w ten sposób, że najpierw ustala się wysokość renty, a dopiero potem dokonuje kapitalizacji.¹⁰ Z tego względu okoliczności, które mają wpływ na wysokość renty, powinny mieć również wpływ na wysokość skapitalizowanej renty. Odrzu-

de droit civil, wyd. II, Paryż 1947, t. I, s. 397 oraz H. Mazeaud, L. Mazeaud, A. Tunc: Traité théorique et pratique de la responsabilité civile delictuelle et contractuelle, wyd. V, Paryż, t. I, s. 289—290, przy czym ze szczególnym naciskiem podkreślają tu uprawnienie poszkodowanego H. Lalou, P. Azard: Traité pratique de la responsabilité civile, wyd. VI, Paryż 1962, s. 183. Przeciwno, choć z podkreśleniem chwiejnego stanowiska orzecznictwa, M. Planiol, G. Ripert, P. Esmein: Traité pratique de droit civil français, wyd. II, Paryż 1952, t. VI, s. 949.

⁴ Tak w szczególności H. Oser, W. Schönnenberger: Kommentar zum schweizerischen Zivilgesetzbuch. Das Obligationen-recht, wyd. II, Zurych 1929, t. V, s. 331.

⁵ L. Domański: Instytucje kodeksu zobowiązań — Część ogólna, Warszawa 1936, s. 683.

⁶ J. Korzonek, L. Rosenblüth: Kodeks zobowiązań — Komentarz, wyd. II, Kraków 1936, t. I, s. 433.

⁷ L. Rosenblüth: Renta według kodeksu zobowiązań. Encyklopedia podręczna prawa prywatnego, Warszawa, s. 2054.

⁸ Orzeczenie S.N. z 14.X.1961 r. 4 CR 86/61 (OSNCP 1963 V 98).

⁹ J. Namitkiewicz: Kodeks zobowiązań — Komentarz dla praktyki, Łódź, 1949, t. I, s. 278.

¹⁰ R. Longchamps: Zobowiązania, wyd. III, Poznań 1948, s. 296.

cenie możliwości modyfikowania jednorazowego odszkodowania mogłoby być tylko skutkiem odrzucenia zasady, że renta może być zamieniana stosownie do okoliczności. Jednorazowe odszkodowanie ma zastąpić rentę, wobec czego powinno się ono jak najbardziej zbliżać do sumy, jaką w efekcie otrzymałby poszkodowany, gdyby otrzymywał rentę przez taki czas, za jaki została ona skapitalizowana. Skoro możliwa jest zmiana przyznanej prawomocnie renty ze względu na zmianę okoliczności, to powinno być możliwe dokonanie zmiany przyznanego jednorazowego odszkodowania.

Dalej — sąd może skapitalizować rentę nie tylko na żądanie poszkodowanego, ale także na żądanie dłużnika.¹¹ Wydaje się zatem, że szczególnie wtedy trudno bronić tezy o niezmienności jednorazowego odszkodowania. Byłoby wręcz niesprawiedliwe, żeby poszkodowany ponosił ryzyko ujawnienia się w przyszłości dalszych szkód, skoro renta została skapitalizowana na żądanie dłużnika, który za szkodę odpowiada. Odpowiedzialny za szkodę powinien ponosić ciężar ujawniających się stopniowo szkód, a nie przrzucać go na poszkodowanego. Za takim właśnie rozwiązaniem przemawia art. 157 § 2 k.z. Brak natomiast podstaw, by inaczej traktować sytuację, kiedy renta została skapitalizowana na żądanie poszkodowanego, a inaczej, kiedy stało się to na żądanie dłużnika. Stąd też dopuszczenie w jednym z tych wypadków prawa żądania zmiany jednorazowego odszkodowania pociąga za sobą dopuszczenie jej również w drugim wypadku.

Następnie jeżeli nawet strony w drodze umowy ustaliły jednorazowe odszkodowanie zamiast renty, to chyba również i wtedy — w razie zmiany okoliczności — można by się zastanowić, czy na podstawie art. 47 § 2 p.o.p.c. i ewentualnie art. 621 k.z. ustalone początkowo odszkodowanie nie powinno ulec zmianie. Celem bowiem umowy stron było wynagrodzenie szkody, a podstawą tej umowy było przyjęcie przez obie strony takiej szkody, jaka istniała i była znana w chwili zawierania umowy. Skoro jednak ich oceny i przewidywania okazały się mylne, to zapewne mogą powstać roszczenia o zwiększenie lub zmniejszenie ustalonej pierwotnie sumy.¹²

Dalej. Podstawową zasadą wynagrodzenia szkody w kodeksie zobowiązań, niezależnie od formy odszkodowania, jest zasada pełnego odszkodowania wyrażona w art. 157 § 1 k.z. Z tego względu w wypadkach wątpliwych należy przyjmować takie rozwiązanie, które jest bardziej zgodne z tą zasadą, a nie takie rozwiązanie, które dopuszcza możliwość istnienia rozbieżności między wielkością wyrządzoną szkody a wielkością odszkodowania (oczywiście przy założeniu, że nie wchodzi w grę przepis art. 158 § 1 lub § 2 k.z.). Dlatego też należy przychylić się do poglądu dopuszczającego modyfikowanie także jednorazowego odszkodowania w razie zmiany okoliczności — podobnie jak w wypadku modyfikacji renty.

Najważniejszą jednak kwestią jest to, czy na przeszkodzie zmiany jednorazowego odszkodowania nie stoi przypadkiem powaga rzeczy osądzonej? Wydaje się jednak, że nie. Orzekając o odszkodowaniu, sąd dokonuje swych ustaleń co do

¹¹ Komisja Kodyfikacyjna: Uzasadnienie projektu kodeksu zobowiązań w opracowaniu R. Longchamps'a, Warszawa 1936, t. I, s. 243—244; L. Domański: Instytucje kodeksu zobowiązań — Część ogólna, Warszawa 1936, s. 683.

¹² W razie pogorszenia się stanu zdrowia poszkodowanego po zawarciu umowy, które to pogorszenie nie było przez strony przewidziane, jeżeli w umowie nie zostało wyraźnie umówione, że poszkodowany zrzeka się wszelkich dalszych roszczeń — doktryna francuska dopuszcza możliwość wystąpienia przez poszkodowanego z żądaniem dodatkowego odszkodowania. Tak M. Planiol, G. Ripert, P. Esmein: *Traité pratique de droit civil français*, wyd. II, Paryż 1952, t. VI, s. 949; H. Laou, P. Azard: *Traité pratique de la responsabilité civile*, wyd. VI, Paryż 1962, s. 190.

rozmiarów szkody na podstawie istniejącego stanu faktycznego i przewiduje, jaki będzie w przyszłości stan poszkodowanego. Jednakże ocena taka bardzo często może okazać się mylna, i szkoda znacznie większa, niż pierwotnie można się było spodziewać. Jeśli poszkodowany dochodzi dodatkowego odszkodowania, to podstawą tego żądania są nowe fakty, które zaszły już po wydaniu wyroku. Fakty te, tzn. najczęściej pogorszenie się stanu zdrowia poszkodowanego, nie istniały przedtem i nie mogły stanowić ani podstawy faktycznej żądań powoda, ani podstawy wyroku. Z tego względu żądania procesowe poszkodowanego nie są tożsame i dlatego nie będzie naruszona materialna prawomocność poprzedniego orzeczenia. Stosownie do art. 367 k.p.c. powaga rzeczy osądzonej obejmuje tylko to, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia.¹³ W omawianym przez nas wypadku podstawa faktyczna sporu w drugim procesie będzie inna niż w pierwszym.

Wreszcie argument dodatkowy. Odszkodowanie mające wynagrodzić poszkodowanemu utratę zdolności do pracy zarobkowej, zwiększenie się potrzeb czy zmniejszenie widoków powodzenia w przyszłości ma charakter zbliżony do alimentów.¹⁴ Jednorazowa zaś zapłata skapitalizowanych alimentów, dokonana nawet za zgodą stron, nie stoi na przeszkodzie ewentualnemu dochodzeniu dalszych alimentów, jeśli się okaże, że zapłacona suma nie pokrywa już alimentów ustalonych stosownie do istniejących okoliczności w późniejszym momencie.¹⁵

Przeciwko bronionemu tu rozwiązaniu można by wysunąć argument wynikający z wykładni gramatycznej. Art. 164 § 1 k.z. mówi o odszkodowaniu „jednorazowym”, a więc, być może, takim, które płaci się tylko jeden raz. Jednakże odszkodowanie to nie musi być na pewno zapłacone za jednym razem, bo przecież będziemy mieli do czynienia z odszkodowaniem jednorazowym także wtedy, gdy suma należnego odszkodowania zostanie zapłacona w kilku ratach. Określenie „jednorazowe” zostało użyte w art. 164 § 1 k.z. raczej dla podkreślenia tego, że w tym wypadku odszkodowanie nie przybiera formy renty, do której istoty należy periodyczne płacenie rat w określonych odstępach czasu.

Ze względu na to, że art. 161 § 2 k.z. i art. 164 § 1 k.z. dotyczą szkód tego samego rodzaju, należy dopuścić dla jednorazowego odszkodowania analogiczne rozwiązanie, jakie dla renty wyraźnie przewiduje art. 163 § 2 k.z. Brak przepisu odnoszącego się specjalnie do jednorazowego odszkodowania nie może przesądzać w omawianej tu kwestii negatywnego rozstrzygnięcia, gdyż instytucja tego odszkodowania, jako znajdująca zastosowanie w stosunkowo nielicznych tylko wypadkach, nie została wyczerpująco uregulowana w kodeksie. Dlatego też należy sięgnąć do zasad zawartych w przepisach regulujących podobne sytuacje, skoro analogia nie została wyraźnie wyłączona.

Rozwiązanie zezwalające na zmianę ustalonego przedtem jednorazowego odszkodowania najlepiej chroni interesy poszkodowanego. W razie ujawnienia się dalszych szkód może on żądać podwyższenia przyznanego mu odszkodowania na podstawie art. 163 § 2 i 164 § 1 k.z.

Zachodzi również sytuacja, w której dopuszczenie do zmiany jednorazowego odszkodowania może służyć ochronie mienia społecznego.

Tak więc w myśl przepisów art. 24 ust. 1 i art. 25 ust. 1 dekretu z dnia 25 czerw-

¹³ O pojęciu i zakresie prawomocności orzeczenia por. W. Siedlecki: Postępowanie cywilne — Część szczegółowa, Warszawa 1959, s. 196.

¹⁴ Por. uchwałę 7 sędziów S.N. z 23.X.—16.XI.1954 r. 1 CO 41/54 (OSN 1956 I 3, PiP 1955 XI 11, s. 1032) oraz orzeczenia S.N.: z 26.VI.1961 r. 1 CR 100/61 (OSPika 1962 IV 113), z 12.VII.1962 r. VI KO 17/62 (CSNKW, 1963 III 48, PiP 1963 I, s. 178).

¹⁵ Por. B. Dobrzański w pracy zbiorowej: Kodeks rodzinny — Komentarz, wyd. II, Warszawa 1959, s. 625 i cytowane tam orzecznictwo oraz literaturę.

ca 1954 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin¹⁶ zakład pracy obowiązany jest zwrócić ZUS¹⁷ świadczenia wypłacone przezeń osobom uprawnionym do świadczeń z zaopatrzenia emerytalnego. Uspołeczniony zakład pracy obowiązany jest do zwrotu świadczeń, jeżeli śmierć, niezdolność do pracy lub choroba pracownika spowodowana została naruszeniem przez zakład pracy obowiązków wynikających z przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia pracowników. Natomiast nie uspołeczniony zakład pracy obowiązany jest do zwrotu równowartości świadczeń, jeżeli śmierć, niezdolność do pracy lub choroba pracownika jest następstwem okoliczności uzasadniających odpowiedzialność tegoż zakładu w myśl przepisów prawa cywilnego.

Jeżeli świadczenie z zaopatrzenia emerytalnego przybiera formę świadczeń periodycznych (art. 3 ust. 1 pkt 1—4 dekretu), zakład pracy obowiązany jest do sukcesywnego zwrotu świadczeń w takich rozmiarach, w jakich Zakład Ubezpieczeń Społecznych wypłacił je osobom uprawnionym. Jednakże jeśli zobowiązanym do zwrotu jest nie uspołeczniony zakład pracy, to Zakład Ubezpieczeń Społecznych może wtedy żądać zamiast równowartości renty jednorazowego odszkodowania, obliczonego na zasadach prawa cywilnego (art. 25 ust. 1 zd. 2 dekretu). Do ustalenia takiego jednorazowego odszkodowania stosować się będzie przepisy art. 164 § 1 i § 2 k.z., przy czym sąd będzie obowiązany zasądzić jednorazowe odszkodowanie, jeżeli Zakład Ubezpieczeń Społecznych zgłosi takie żądanie. Zakład Ub. Społ. zwolniony jest od obowiązku wykazywania „ważnych powodów” kapitalizacji renty.

Po przyznaniu renty, uprawniony do świadczeń z zaopatrzenia emerytalnego — wskutek postępującego pogorszenia stanu zdrowia — może uzyskać zaliczenie do wyższej grupy inwalidów i w związku z tym przysługuje mu prawo do pobierania wyższej renty. Z tego względu wzrosną świadczenia Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Sytuacja taka może powstać wtedy, kiedy na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych zostało już zasądzone jednorazowe odszkodowanie. Gdyby więc nie było dopuszczalne przeliczenie do ostatecznego odszkodowania, to oczywiście Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie uzyskałby pełnego zwrotu wypłaconych świadczeń i wskutek tego jednostka państwowa, płacąca uprawnionemu do świadczeń z zaopatrzenia emerytalnego rentę, zwolniłaby od odpowiedzialności i oszczędziła wydatków jednostce nie uspołecznionej (arg. z art. 25 ust. 2 dekretu). Natomiast dopuszczenie do żądania zmiany skapitalizowanej renty pozwoli jednostce państwowej, jaką jest Zakład Ubezpieczeń Społecznych, uzyskać od jednostki nie uspołecznionej zwrot równowartości wypłaconych świadczeń. To właśnie jest dalszym argumentem za dopuszczeniem zmian: jednorazowego odszkodowania.

Gdy po przyznaniu skapitalizowanej renty zmiana okoliczności uzasadnia uchylenie lub obniżenie renty, dłużnik może żądać zmniejszenia przyznanego odszkodowania i zwrócenia mu przez poszkodowanego różnicy między pierwotnie świadczonego a ostatecznie należnym odszkodowaniem. Poszkodowany byłby wtedy zobowiązany do zwrotu różnicy w sposób określony w przepisach art. 133 § 1 i art.

¹⁶ Tekst jednolity: Dz. U. z 1958 r. Nr 23, poz. 97 (powoływany dalej jako dekret).

¹⁷ Na mocy art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 13 kwietnia 1960 r. o utworzeniu Komitetu Pracy i Opieki Społecznej (Dz. U. Nr 20, poz. 119) sprawy ubezpieczeń społecznych, rent i zaopatrzeń przeszły do zakresu działania powołanego tą ustawą Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Dotychczasowy zakres działania Zakładu Ubezpieczeń Społecznych określony został rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 27 kwietnia 1960 r. o zakresie i trybie działania Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. Nr 23, poz. 134). Przepis § 2 pkt 10 rozporządzenia przewiduje właściwość oddziałów Zakładu Ubezpieczeń Społecznych do dochodzenia zwrotu równowartości wypłaconych świadczeń.

127 k.z. Przepisy te łagodnie traktują osobę zobowiązaną do zwrotu nienależnego świadczenia i dlatego nie ma obawy, by interesy poszkodowanego mogły tu doznać uszczerbku.

Podobnie przedstawia się sprawa zwrotu nienależnego świadczenia na gruncie projektu kodeksu cywilnego z 1962 r., który normuje tę kwestię w art. 870 i 871.

Podnieść jednak należy, że przyjęcie proponowanego rozwiązania może spowodować również pewne ujemne skutki. Do tych skutków zaliczyć trzeba przede wszystkim możliwość wszczynania bezzasadnych procesów o podwyższeniu jednorazowego odszkodowania. Z drugiej jednak strony przy przyznawaniu renty istnieje również możliwość wytaczania bezpodstawnych powództw o podwyższenie renty.

Wydaje się, że sądy, dopuszczając możliwość żądania podwyższenia jednorazowego odszkodowania, powinny postępować tu bardzo ostrożnie i stosunkowo rzadko. Zresztą z natury rzeczy oraz z tego, że z reguły przyznawana jest renta, wynika w sposób oczywisty, że wypadki, w których byłaby uzasadniona zmiana jednorazowego odszkodowania, należeć będą do bardzo rzadkich.

ANDRZEJ REMBIELIŃSKI

Odpowiedzialność za wypadki samochodowe w nowym kodeksie cywilnym

Uchwalony ustawą z dnia 23 kwietnia 1964 r. kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93) stanie się z dniem 1 stycznia 1965 r. prawem obowiązującym.

Jak wiadomo, każda zmiana ustawodawstwa wywołuje ożywienie w ruchu prawniczym, skłania do zastanowienia się nad treścią nowych przepisów, nasuwa cały szereg refleksji i uwag. W interesującej nas dziedzinie uwagi takie są tym bardziej konieczne, że problem wypadków samochodowych i odpowiedzialności cywilnej za te wypadki nie tylko nie przestaje być aktualny, lecz wręcz przeciwnie, z każdym rokiem nabiera coraz większego znaczenia, a w miarę rozwoju motoryzacji i ruchu komunikacyjnego na drogach publicznych znaczenie to jeszcze będzie wzrastało. Godne uwagi jest więc spojrzenie na nowe przepisy nie tylko pod kątem widzenia zmian, jakie one wprowadzają, ale przede wszystkim pod kątem widzenia aktualności dotychczasowego dorobku nauki i orzecznictwa, które temu działowi prawa cywilnego poświęciły szczególną uwagę.

Zasługą ustawodawcy jest to, że wydając nowe przepisy, utrzymał w zasadzie dotychczasową koncepcję odpowiedzialności, że dzięki temu zachowana zostanie ciągłość dotychczasowych osiągnięć w tej dziedzinie, co ma ogromne znaczenie zarówno dla badań teoretycznych, jak i — co jest szczególnie ważne — dla praktyki sądowej. Wszelkie zmiany o charakterze radykalnym są zjawiskiem raczej niepożądanym, i dobrze się stało, że właśnie w zakresie odpowiedzialności samochodowej zmiany te nie nastąpiły, że zostały przezwyciężone pewne wahania sygnalizowane przedtem w niektórych wersjach projektu kodeksu cywilnego. Poniższe uwagi będą miały na celu analizę nowych przepisów z punktu widzenia dokonanych zmian i możliwości wykorzystania dotychczasowego stanu nauki i orzecznictwa.